

## AKTUALNOŚCI

# Sukces w sprawie Bruce'a R.

Sąd Apelacyjny w Katowicach 14 lutego 2007 r. uchylił stosowanie tymczasowego aresztowania wobec **Bruce'a R.**, o ile wplaci kaucję w wysokości 100 tys. zł. Postanowienie uprawomocniło się 5 marca 2007 r., jednak wysokość kaucji została zwiększona do 300 tys. zł. Taka decyzja Sądu Apelacyjnego jest wynikiem działań obrońcy Bruce'a R. – **mecenasa Grzegorza Styszyka** wspieranego przez PSP. W tej sprawie przedstawiliśmy opinię przyjaciela sądu wskazującą na nieprawidłowości w stosowaniu tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego. Bruce R. jest obywatelem Nowej Zelandii, stąd w sprawę zaangażowali się również przedstawiciele władz tego państwa.

Aresztowanie Bruce'a R. było związane z głośną sprawą zawalenia się hali

wystawienniczej Międzynarodowych Targów Katowickich sp. z o.o. Bruce R. jako członek zarządu spółki został zatrzymany w 21 lutego 2006 r. w związku z podejrzeniem popełnienia czynu polegającego na spowodowaniu zdarzenia, które zagraża życiu lub zdrowiu wielu osób albo mieniu w wielkich rozmiarach.

Stosowanie tymczasowego aresztowania wobec Bruce'a R. przez okres ponad roku było naszym zdaniem sprzeczne z prawem. W postanowieniu o tymczasowym aresztowaniu z dnia 23 lutego 2006 r. wskazane zostały dwie przesłanki szczególne zastosowania tego środka zapobiegawczego – obawa mactwa i grożąca podejrzanemu surowa

ciąg dalszy na stronie 2

» **Adw. Marcin Melzacki** z kancelarii Leśnodorski Ślusarek i Wspólnicy podjął się pomocy prawnej *pro bono* w przygotowaniu powództwa cywilnego, które może zostać wytoczone przez Katarzynę Twardo, w związku z tragiczną śmiercią jej męża – sierżanta Tomasza Twardo.

» PSP nawiązał współpracę z **adw. Przemysławem Wierzbickim**. Zadeklarował on gotowość podjęcia się prowadzenia *pro bono* spraw z różnych dziedzin prawa, ze szczególnym uwzględnieniem spraw z zakresu wolności słowa.

» PSP złożył wniosek do **Fundacji Kronenberga** o dotację na stworzenie innowacyjnego programu edukacyjnego polegającego na zorganizowaniu serii 16 warsztatów pt. „Prawo w działaniu na przykładzie spraw precedensowych”.



kara. Jednak przedłużając stosowanie tymczasowego aresztowania sąd powoływał się już tylko na grożącą podejrzanemu surową karę.

Rozstrzygnięcia sądów w zakresie stosowania i przedłużania stosowania tymczasowego aresztowania były niezgodne ze standardami wynikającymi z art. 5 § 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka. Po pierwsze, nie istniały wystarczające przesłanki do stosowania tego środka wobec Bruce'a R. Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPCz) wielokrotnie stwierdzał, że sama powaga zarzutu nie może być wyłączną podstawą utrzymywania tymczasowego aresztowania, a zawsze z upływem czasu pierwotna podstawa stosowania tego środka staje się mniej istotna (por. wyroki w sprawach Olstowski przeciwko Polsce, nr 34052/96, §78, Drabek przeciwko Polsce, nr 5270/04, §47). Również uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa, będące ogólną przesłanką stosowania środków zapobiegawczych, nie może być uznawane za wyłączną przesłankę przedłużania stosowania tymczasowego aresztowania (por. wyroki w sprawach Tomasi przeciwko Francji, nr 241-A, §84, Czarnecki przeciwko Polsce, nr 75112/01, §39).

Po drugie, w sprawie Bruce'a R. sądy nie rozważyły możliwości zastosowania innych, mniej surowych, środków zapobiegawczych, w szczególności poręczenia majątkowego oraz zakazu opuszczenia kraju połączonego z zatrzymaniem paszportu. Pozostaje to w sprzeczności z orzecnictwem polskim (przykładem może być orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lipca 2006 r., sygn. SK 58/03), jak i z orzecnictwem ETPCz (por. wyroki w sprawach Jabłoński przeciwko Polsce, nr 49929/99, §83, Górski przeciwko Polsce, nr 28904/02, §59).

Uchylając stosowanie tymczasowego aresztowania wobec Bruce'a R. Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie zostały spełnione przesłanki przedłużenia stosowania tego środka na okres ponad roku, o jakich mowa w art. 263§4 kpk. Zdaniem sądu sprawa ma charakter szczególnie zawity, jednak prokurator wskazując na czynności, jakie należy jeszcze w sprawie przeprowadzić, nie wykazał związku między tymi czynnościami a sytuacją procesową podejrzanych (oprócz Bruce'a R. postanowienie dotyczyło dwóch innych osób). Działania podjęte w sprawie Bruce'a R. były przykładem zaangażowania Fundacji w sprawę, gdzie dochodziło do naruszeń praw podstawowych, ale która w społecznym odbiorze była trudna, a sam podejrzany stał się „zakładnikiem opinii publicznej”.

**Dorota Pudzianowska**



## Sąd Najwyższy o przeludnieniu w więzieniach

**Sąd Najwyższy uznał, że przebywanie w przeludnionej celi może naruszać dobra osobiste i być podstawą roszczenia o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.**

Sprawa **Adama D.** była pierwszą sprawą o odszkodowanie za pobyt w przeludnionej celi rozpoznawaną przed Sąd Najwyższy (SN). 28 lutego 2007 r. SN uwzględnił kasację Adam D. w części dotyczącej odszkodowania za pobyt w przeludnionych celach i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Problem przeludnienia dotyczy ogromnej liczby osób, a wyrok SN może wpłynąć na orzeczenia w wielu innych sprawach.

Adam D. twierdził, że odbywał karę w nieludzkich warunkach, gdyż nie miał zagwarantowanej powierzchni 3 m<sup>2</sup> na jednego osadzonego. W celach wieloosobowych, w których przebywał występowało stałe przeludnienie. Wystąpił z powództwem przeciwko Skarbowi Państwa – Okręgowemu Inspektoriowi Służby Więziennej we Wrocławiu o zapłatę na jego rzecz renty inwalidzkiej oraz zadośćuczynienie w wysokości 150 tys. zł z tytułu utraty zdrowia

na skutek błędów i zaniechań lekarzy Służby Więziennej oraz za poniżające traktowanie w jednostkach penitencjarnych.

W sprawie Adama D. sądy w obydwu instancjach przyjęły za podstawę rozstrzygnięcia przepisy o odpowiedzialności cywilnej z czynów niedozwolonych (art. 417 i następane k.c.). W szczególności Sąd Apelacyjny za podstawę rozstrzygnięcia przyjął przepisy art. 444, 445 i 448 k.c. uznając, iż na poszkodowanym spoczywa ciężar dowodzenia zaistnienia ustawowych przesłanek zadośćuczynienia. Adam D. zdaniem sądu nie wykazał związku przyczynowego między wypadkiem a przebywaniem w przeludnionej celi.

W opinii przyjaciela sądu prawnicy Fundacji argumentowali, że podstawą odpowiedzialności Skarbu Państwa w odniesieniu do osób długotrwale pozbawionych wolności i przebywających



© Bartosz Bobkowski / Agencja Gazeta

## KONFERENCJE

» 13 lutego 2007 r. **Adam Bodnar** uczestniczył w dorocznej konferencji na temat implementacji dyrektyw 2000/43 oraz 2000/78, zorganizowanej w Brukseli przez sieć niezależnych ekspertów UE w zakresie przeciwdziałania dyskryminacji. Wygłosił tam referat na temat polskich doświadczeń w zakresie implementacji powyższych dyrektyw oraz ich stosowania w praktyce. Zwrócił uwagę na brak kompleksowej polityki Rządu RP w zakresie przeciwdziałania dyskryminacji (szczególnie ze względu na orientację seksualną) oraz na coraz aktywniejszą rolę organizacji pozarządowych w promowaniu stosowania dyrektyw, np. poprzez prowadzenie litygacji strategicznej.

» **Dorota Pudzianowska** uczestniczyła w warsztatach na temat zwalczania dyskryminacji, zorganizowanych 12 i 13 lutego 2007 r. w Helsinkach przez Międzynarodową Organizację ds. Migracji i Fińską Ligę Praw Człowieka. Seminarium stanowiło część współfinansowanego ze środków unijnych programu *Judges Online: Capacity Building for the Judiciary through e-Learning*.

» **Kanstantsin Dzehtsiarou** brał udział w międzynarodowym seminarium pt. *International Law in Advocacy. To bring international standards home. „De facto implementation of international obligations of the Republic of Belarus in the field of civil rights and freedoms”* zorganizowanym 7 i 8 lutego 2007 r. w Czernichowie przez białoruskich obrońców praw człowieka. K. Dzehtsiarou przedstawił podczas seminarium dwa referaty. Pierwszy z nich dotyczył międzynarodowych mechanizmów ochrony praw człowieka, a drugi poświęcony był niektórym aspektom funkcjonowania Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Szczególnie ten ostatni wywołał duże zainteresowanie białoruskich prawników, gdyż – ze względu na to, że Białoruś nie jest członkiem Rady Europy – nie znają oni mechanizmu sądowego tej organizacji.

» 27 lutego 2007 r. na Uniwersytecie Warszawskim odbyła się promocja książki **prof. Jerzego Malca** *Przestępczość to ciekawe zjawisko*. Kryminologia nieelitarna, zorganizowana przez Polskie Stowarzyszenie Edukacji Prawnej oraz WPIA UW. **Adam Bodnar** odnosząc się do promowanej książki, wskazał na jej znaczenie dla promowania kultury prawnej w Polsce. Podkreślił przy tym również edukacyjny charakter działań podejmowanych w ramach PSP. •

w celach, gdzie zostały przekroczone normy z art. 110§2 k.k.w., powinny być przepisy o ochronie dóbr osobistych oraz art. 77 Konstytucji. Dobrami osobistymi, do których naruszenia dochodzi poprzez umieszczenie więźnia w przeludnionej celi mogą być godność jednostki, będąca jednocześnie podstawową wartością chronioną w Konstytucji, a także prywatność. Obowiązek ze strony państwa poszanowania i ochrony godności jednostki polega między innymi na stworzeniu więźniowi humanitarnych warunków przebywania w jednostce penitencjarnej. W przypadku naruszenia prawa więźnia do humanitarnego traktowania, poprzez umieszczenie go w przeludnionej celi, powinno mu przysługiwać zadośćuczynienie za wynikłe z tego powodu cierpienie i straty moralne.

**SN podzielił zdanie wyrażone w opinii Fundacji, że przebywanie w warunkach przeludnienia może naruszać dobra osobiste, takie jak godność człowieka oraz jego prywatność.**

Nie miały zatem racji sądy obydwu instancji argumentując, że panujący w więzieniach dyskomfort jest elementem odbywania kary, z którym popełniający przestępstwo musi się liczyć. Mimo, że powód nie wskazał podstaw prawnych swojego roszczenia, to sądy

niższych instancji powinny były rozważyć zastosowanie przepisów o ochronie dóbr osobistych, jako podstawy odpowiedzialności Skarbu Państwa. Taką jest bowiem rola sądu.

Sąd Apelacyjny bezpodstawnie uznał, że powód nie sprostował regule z art. 6 k.c. w związku z nieudowodnieniem, że w celach, w których przebywał, panowało przeludnienie. Zdaniem SN skoro strona pozwana utrudniała udowodnienie pewnego faktu (tak jak to miało miejsce w tej sprawie, gdy zaakceptowała wniosek sądu o informację o warunkach panujących w celach odpowiedzieli, że nie są zobowiązane do prowadzenia takiej dokumentacji) to ciężar dowodu przechodzi na stronę przeciwną. To wynika nie tylko ze standardów strasburskich, ale również z orzecznictwa SN.

Sprawa Adama D. oznacza, że obecnie więźniowie posiadają rzeczywisty instrument prawny dochodzenia zadośćuczynienia za naruszenie ich praw konstytucyjnych. W związku z tym w przyszłości należy spodziewać się lawiny pozwów przeciwko Skarbowi Państwa, które być może skłonią Ministerstwo Sprawiedliwości do szybkiego rozwiązania problemu przeludnienia w więzieniach.

**Dorota Pudzianowska**



© Aleksandra Debińska

## Prawa rodziców „drugiej” kategorii

Jednym z istotnych problemów z zakresu praw człowieka w Polsce jest wadliwe funkcjonowanie systemu egzekucji wyroków w sprawach kontaktów rodziców z dzieckiem.

Problem ten dotyka najczęściej ojców, ponieważ sądy, jako miejsce stałego pobytu dziecka, przeważnie ustalają miejsce zamieszkania jego matki. Zdarzają się sytuacje, w których pomimo ważnego orzeczenia sądowego dającego rodzicowi prawo do widywania dziecka, jest on go pozbawiony nawet przez kilka lat. Dla przykładu – w jednej ze spraw prowadzonych w ramach PSP – ojciec dziecka nie jest w stanie od 5 lat skutecznie wyegzekwować kontaktu z dzieckiem (sprawa W.Z. przeciwko Polsce). W obecnym stanie prawnym, nie ma bowiem sposobu na skuteczną egzekucję takich wyroków. Jediną karą, jaką można nałożyć na osobę, która uniemożliwia uprawnionemu kontakt z dzieckiem, jest nałożenie na nią grzywny w wysokości do 1000 zł, co trudno uznać za znaczną dolegliwość.

W związku z powyższym problemem, Komisja Kodyfikacyjna Prawa Cywilnego zaproponowała niedawno zmiany do prawa rodzinnego. Dotyczą one w szczególności takich kwestii jak zmiana ustroju majątkowego małżeńskiego, możliwość ustalenia i zaprzeczenia macierzyństwa oraz pieczy zastępczej nad dzieckiem. Komisja zajęła się także stosunkami rodziców z dziećmi, uniezależniając prawo do utrzymywania kontaktów z dzieckiem od posiadania władzy rodzicielskiej

jak również czyniąc z tych kontaktów nie tylko prawo dziecka, lecz również jego obowiązek. Kontakty z dzieckiem obejmują w szczególności przebywanie z dzieckiem, odwiedziny, spotkania oraz zabieranie dziecka poza miejsce jego stałego pobytu. W przypadku, kiedy dziecko przebywa stale u jednego z rodziców, sposób utrzymywania kontaktów z dzieckiem przez drugiego z nich, rodzice określają wspólnie; w braku porozumienia rozstrzyga sąd opiekuńczy.

Z punktu widzenia egzekucji roszczeń o widzenie się z dzieckiem najważniejsza wydaje się jednak zmiana art. 582<sup>1</sup> k.p.c. Na podstawie tego przepisu sąd opiekuńczy w celu zapewnienia wykonywania kontaktów może w szczególności:

1) zobowiązać osobę uprawnioną do kontaktu z dzieckiem lub osobę, pod której pieczę dziecko pozostaje, lub obie te osoby, do pokrycia kosztów podróży i pobytu dziecka lub także osoby towarzyszącej dziecku, w tym kosztów powrotu do miejsca stałego pobytu,

2) zobowiązać osobę, pod której pieczę dziecko pozostaje do złożenia na rachunek depozytowy sądu odpowiedniej kwoty pieniężnej w celu pokrycia wydatków uprawnionego związanych z wykonywa-

niem kontaktu na wypadek niewykonania lub niewłaściwego wykonania przez osobę zobowiązaną obowiązków wynikających z postanowienia o kontaktach; nie dotyczy to rodzin zastępczych i placówek opiekuńczo-wychowawczych,

3) odebrać od osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem lub osoby, pod której pieczę dziecko pozostaje, lub od obu tych osób, przyrzeczenie określonego zachowania.

Zgodnie z uzasadnieniem projektu ustawy, wprowadzenie powyższego przepisu uwzględni wymóg zapewnienia w prawie krajowym przynajmniej trzech sposobów zabezpieczeń wykonywania kontaktów z dzieckiem, co wynika z art. 10 Konwencji Rady Europy w sprawie kontaktów z dzieckiem, przyjętej w 2002 roku w Wilnie („Konwencja w sprawie kontaktów z dzieckiem”). Powstaje pytanie, czy aby na pewno mechanizmy mające zapewnić egzekucję prawa do kontaktów z dzieckiem przyjęte w projekcie zmian do k.r.o. w pełni odpowiadają wymogom postulowanym w prawie międzynarodowym. Art. 9 Konwencji w sprawie kontaktów z dzieckiem nakłada na państwa – strony obowiązek zastosowania odpowiednich i wystarczających środków do zapewnienia, że ustalone zasady wykonywania opieki będą przestrzegane. Zgodnie z raportem wyjaśniającym (*Explanatory Report*) do Konwencji, samo przyznanie prawa do kontaktu z dzieckiem bez zapewnienia możliwości efektywnego jego wykonywania jest sprzeczne z jej założeniami oraz kilkakrotnie zostało określone jako niewłaściwe przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (np. w sprawie Ignaccolo-Zenide v. Rumunia, skarga nr 31679/96).

Konwencja w sprawie kontaktów z dzieckiem przedstawia jedynie przykładowe wyliczenie sposobów na zapewnienie egzekucji tego roszczenia, pozostawiając państwu przystępującemu do niej, swobodę w wyborze odpowiednich środków w prawie krajowym. Zastanawia więc katalog środków, jakie zostały wprowadzone do projektu zmian k.r.o. Zabezpieczenie finansowe składane przez osobę, u której dziecko przebywa, jest, jak pokazuje praktyka, nieefektywne, a ponadto nie zmienia istniejącej sytuacji, w której kara finansowa stanowi jedyną sankcję za niewypełnienie nakazu umożliwienia kontaktu. Można oczywiście brać pod uwagę bardziej dolegliwe środki sankcji finansowych, zablokowaniem konta bankowego włącznie. Zapewne byłyby one wysoce skuteczne, jednak nie wydaje się by ich wprowadzenie nie zostało szeroko opro-

testowane, a może nawet uznane za sprzeczne z Konstytucją.

Przyrzeczenie określonego zachowania także trudno uznać za środek wystarczający. W polskim prawie nie można bowiem odnaleźć normy nakładającej sankcję za złamanie danego słowa. Nie jest jasne także, dlaczego z przykładowego katalogu w Konwencji w sprawie kontaktów z dzieckiem wybrano akurat tę instytucję, skoro w raporcie wyjaśniającym podkreśla się, że jest to instrument z systemu *common law*, a wprowadzanie go do porządku prawnego innych państw ma sens jedynie wtedy, gdy zapewni się jego skuteczną egzekucję. Ponadto środek ten opisany jest w Konwencji jako przykład instytucji mającej zapewnić zwrot dziecka przez osobę uprawnioną do kontaktów, do miejsca stałego pobytu dziecka, a nie jako środek umożliwiający realizację regularnych kontaktów z dzieckiem. Sam

pomysł wprowadzenia instytucji przyrzeczenia określonego zachowania nie jest zły, jednak musi za nim podążyć ustanowienie konkretnej sankcji za jego niedotrzymanie (np. odpowiedzialność karna). W obecnym kształcie środek ten może okazać się nieskuteczny.

Zmiany do k.p.c. wprowadzą trzy środki, których celem będzie zabezpieczenie wykonywania kontaktów z dzieckiem. Nie zapewnią one jednak efektywnego egzekwowania tego roszczenia. Wydaje się, że zmiany te nie zostały wystarczająco przemyślane przed ich włączeniem do polskiego porządku prawnego. Pozostaje mieć nadzieję, że w ciągu najbliższych miesięcy możliwe będzie dokładniejsze zastanowienie się nad sensem proponowanych zmian do k.r.o., a następnie uchwalenie prawa zapewniającego skuteczną egzekucję roszczeń o kontakty z dzieckiem.

*Grzegorz Godlewski*

## Próba ugodowa w sprawie A.M.

Od ponad 2 lat PSP prowadzi sprawę A.M. dotyczącą śmierci dziecka przy porodzie w szpitalu więziennym. W lutym 2007 r. A.M. zwróciła się do Skarbu Państwa o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę.

A.M. odbywała karę pozbawienia wolności. W marcu 2004 r., w wyniku ewidentnych zaniedbań personelu medycznego, A.M. urodziła martwe dziecko. **Ciąża była prawidłowa a dziecko, do momentu porodu, według badań całkowicie zdrowe.** Śmierć dziecka mogła być spowodowana nieprawidłowo wykonanym przez położną badaniem KTG, brakiem odpowiedniej reakcji z jej strony na duszenie się dziecka, opóźnienie w wezwaniu lekarza, opuszczenie przez lekarza dyżuru bez czekania na zmiennika, a także opóźnienie w przewozie A.M. do szpitala specjalistycznego.

Przed Sądem Rejonowym w Grudziądzu toczył się w tej sprawie proces karny, w którym oskarżonymi byli położna oraz lekarz. A.M. występowała jako oskarżyciel posiłkowy, reprezentowany *pro bono* przez adw. Monikę Gąsiorowską oraz adw. Maritę Dybowską-Dubois. Sąd Rejonowy w Grudziądzu wyrokiem z dnia 9 października 2006 r. uznał zarówno położną jak i lekarza za winnych zarzucanych im czynów. Położna została skazana na karę pozbawienia wolności 2 lat w zawieszeniu na 4 lata, zakaz wykonywania zawodu położnej przez 4 lata oraz 1.600 zł grzywny. Lekarz został skazany na karę grzywny w wysokości 3.250 zł. Skazani złożyli apelację. Sprawa jest obecnie rozpatrywana przez Sąd Okręgowy w Toruniu.

Pod koniec lutego 2007 roku, A.M. reprezentowana przez działających

*pro bono* prawników z kancelarii Chojnacki Rościszewski Kranc – mec. Tomasz Kranca oraz mec. Krzysztofa Chojnackiego, złożyła w Sądzie Rejonowym w Grudziądzu zawezwanie do próby ugodowej. Ugoda może być zawarta pod warunkiem wypłaty zadośćuczynienia w określonej wysokości przez Skarb Państwa. W przeciwnym wypadku, toczyć się będzie sprawa o naruszenie dóbr osobistych A.M. (prawo do ochrony życia i zdrowia) oraz o zasądzenie od Skarbu Państwa zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Fundacja zajęła się sprawą A.M. ze względu na poważne wątpliwości co do rzeczywistego przestrzegania w Polsce prawa do opieki zdrowotnej i równego traktowania przez władze publiczne osób skazanych. Konstytucja RP gwarantuje każdemu człowiekowi prawną ochronę życia (art. 38), oraz równy dostęp do świadczeń zdrowotnych (art. 68). Nie jest dopuszczalne istnienie sytuacji, w której pozbawione wolności ciężarne kobiety traktowane są gorzej, czy też nie mają takiego samego dostępu do opieki zdrowotnej, jak osoby pozostające na wolności.

Sprawa A.M. wskazuje, iż nie zagwarantowanie odpowiednich warunków medycznych oraz brak właściwie przeszkolonej służby medycznej, prowadzić może do dramatycznych konsekwencji, mających wpływ na całe życie osób osadzonych.

*Adam Bodnar*

## Porozumienie pomiędzy związkami zawodowymi a spółką Selgros.

### Podziękowania dla Fundacji.

15 lutego 2007 roku ogłoszono porozumienie zawarte między dolnośląską NSZZ „Solidarność” a przedstawicielami spółki Selgros Cash & Carry w sprawie tworzenia związków zawodowych i przywrócenia do pracy uprzednio zwolnionych pracowników. Porozumienie zakończyło trwający od grudnia 2006 r. spór z zakresu poszanowania wolności związkowej i praw pracowników.

14 grudnia 2006 r. pracownicy supermarketu Selgros w Długotęcie zarejestrowali organizację zakładową i przedstawili zawiadomienie o rejestracji dyrekcji sklepu. W ciągu kilku następujących dni zwolniono kilkanaście osób bezpośrednio i pośrednio zaangażowanych w tworzenie związków zawodowych. Zwolnieni złożyli 20 grudnia 2006 r. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 8 października 1982 r. o związkach zawodowych oraz stosowne pozwy w sądzie cywilnym.

Na prośbę zwolnionych Helsińska Fundacja Praw Człowieka zainteresowała się sprawą. Przemawiał za tym fakt, iż wolność związkowa jest jedną z podstawowych wolności publicznych w zbiorowych stosunkach pracy państw demokratycznych, gwarantowaną przez: art. 22 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, art 5 Europejskiej Karty Socjalnej, art 11 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka oraz 12 Konstytucji RP, a działalność związków zawodowych jest jednym z podstawowych instrumentów ochrony praw pracowniczych. Blokowanie przez pracodawcę tworzenia trwałych struktur związkowych, utrudnianie działalności oraz dyskryminacja pracowników w związku z ich przynależnością związkową stały się podstawą interwencji Fundacji poprzez skierowanie listu do Prokuratury Rejonowej we Wrocławiu.

Wkład i pomoc Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka zostały uhonorowane listem z podziękowaniami skierowanym przez Zastępcę Przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk z 14 lutego 2007 r.

*Michał Ziółkowski*

# Renata K. zwolniona z aresztu

6 lutego 2007 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu uchylił stosowanie tymczasowego aresztowania wobec Renaty K.

Renata K. wyrokiem Sądu Rejonowego we Wrocławiu z 20 października 2006 r. została skazana na 5 lat kary pozbawienia wolności za wyłudzenie od jednego z banków kilkuset tysięcy złotych. Postanowienie o zastosowaniu wobec niej tymczasowego aresztowania wydał w dniu ogłoszenia wyroku, z własnej inicjatywy, sądzący sprawę asesor. Jako jedyną przesłankę stosowania tego środka wobec Renaty K. sąd wskazał wymierzoną oskarżonej surową karę. W momencie aresztowania Renata K. była we wczesnej ciąży i miała problemy zdrowotne związane z odstawieniem środków antydepresyjnych.

W zażaleniu na stosowanie tymczasowego aresztowania obrońca wskazywał na zły stan zdrowia Renaty K., jako przesłankę odstąpienia od stosowania tego środka. Jednak w postanowieniu z 2 listopada 2006 roku sąd uznał, że taka przesłanka nie zachodzi.

Również po tym jak Renata K. poroniła, sąd na podstawie opinii biegłych uznał, że jej stan zdrowia nie uzasadnia uchylenia aresztu. Dopiero po posiedzeniu w przedmiocie przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania, w którym uczestniczył przedstawiciel Fundacji, sąd zwrócił się do dyrektora Aresztu Śledczego o przebadanie Renaty K. przez komisję lekarską. To właśnie na podstawie uzyskanej w ten sposób opinii biegłych Sąd 6 lutego 2007 r. uchylił stosowanie tymczasowego aresztowania wobec Renaty K.

**Podstawą zwolnienia Renaty K. z aresztu był zły stan zdrowia. Należy jednak podkreślić, że w tej sprawie w ogóle nie było podstaw do stosowania tymczasowego aresztowania.** Renata K. nie była wcześniej karana, na żadnym etapie postępowania nie utrudniała jego przebiegu – stawiała się na rozprawy i była obecna na ogłoszeniu wyroku. Należy podkreślić,

że skazanie oskarżonego nieprawomocnym wyrokiem nie zwalnia sądu z obowiązku wykazania w takim przypadku słuszności stosowania aresztu tymczasowego (art. 258 § 2 kpk), konieczności stosowania tego właśnie, a nie innego środka zapobiegawczego dla celów procesowych (art. 257 § 1 kpk) oraz rozważenia, czy stosowaniu tego środka nie sprzeciwiają się względy dotyczące samego oskarżonego bądź jego najbliższej rodziny (art. 259 § 1 kpk). Działania sądu przywołujące jako podstawę zastosowania tego najsurowszego środka zapobiegawczego jedynie „wymierzoną oskarżonej surową karę” noszą znamiona arbitralności.

Tymczasem brak arbitralności w działaniu władz publicznych jest podstawowym kryterium jakie musi być brane pod uwagę przy dokonywaniu oceny czy pozbawienie wolności jest legalne.

*Dorota Pudzianowska*

## Pomyłka co do tożsamości osadzonego

W styczniu 2007 r. PSP zajmował się sprawą dotyczącą pomyłkowego osadzenia w zakładzie karnym pana J.G.

Pod koniec 2006 r. J.G. został zatrzymany podczas przekraczania granicy w okolicach Szczecina oraz osadzony w Zakładzie Karnym w Szczecinie. Podstawą zatrzymania był wyrok i obowiązek odbycia pozostałej części kary pozbawienia wolności orzeczonej kilka lat wcześniej przez Sąd Rejonowy w Lublinie.

Od momentu zatrzymania osadzony podnosił, że nie jest osobą skazaną wyrokiem, oraz że nastąpiła pomyłka co do tożsamości. Adwokat osadzonego w styczniu 2007 r. złożył szereg dowodów wykazujących, że w okresie kiedy J.G. miał rzekomo odbywać pierwszą część kary pozbawienia wolności (w więzieniu w Krasnymstawie), jego klient w istocie przebywał w Berlinie. Dowodem był m.in. fakt skazania J.G. w tym okresie przez sąd w Berlinie za drobne przestępstwa.

Ostatecznie w dniu 7 lutego 2007 roku Sąd Penitencjarny w Szczecinie wydał zarządzenie nakazujące zwolnienie J.G. na podstawie art 34 § 3 k.k.w. W uzasadnieniu podniesiono, że wątpliwości co do tożsamości J.G. oraz osoby poszukiwanej są na tyle poważne, że zgodnie z zasadą humanitarnego traktowania należy osadzonego zwolnić, aby nie powiększać prawdopodobnego zakresu naruszenia wolności osobistej.

Sprawa J.G. pokazuje, że w Polsce nie istnieją kompleksowe oraz przejrzyste zasady dotyczące identyfikacji osoby poszukiwanej oraz osób zatrzymywanych. Kwestia ta będzie przedmiotem dalszego zainteresowania PSP.

*Michał Ziółkowski*





Różne wersje językowe podręcznika „Kompas” prezentowane w czasie Globalnej Wioski – Święta Różnorodności w Warszawie

## Druga rozprawa w sprawie Mirosława Sielatyckiego

Dnia 30 stycznia 2007 roku, przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Śródmieścia odbyła się druga rozprawa w sprawie z powództwa **Mirosława Sielatyckiego** przeciwko Centralnemu Ośrodkowi Doskonalenia Nauczycieli (CODN) oraz Ministrowi Edukacji Narodowej (sygn. akt: VIII P 1028/06).

9 czerwca 2006 roku Mirosław Sielatycki został odwołany z funkcji Dyrektora CODN przez min. Romana Giertycha ze względu na publikację oficjalnego poradnika Rady Europy na temat praw człowieka „*Kompas – Edukacja o prawach człowieka w pracy z młodzieżą*”.

Sprawa jest objęta Programem Spraw Precedensowych. Reprezentacji Mirosława Sielatyckiego podjął się *pro publico bono* **adv. Maciej Ślusarek**, partner w kancelarii Leśnodorski Ślusarek i Wspólnicy.

Na rozprawie Mirosław Sielatycki zeznał:

„Dwóch ministrów edukacji – Mirosław Sawicki (Sojusz Lewicy Demokratycznej) i Michał Seweryński (Prawo

*i Sprawiedliwość*) – zatwierdziło i popierało wydawnictwo „Kompas” łącznie ze zorganizowaniem konferencji naukowej promującej to wydawnictwo, a następny minister edukacji za to samo pozbawił mnie stanowiska. To gdzie jest ciągłość urzędowania?”.

Na fakt negatywnej reakcji środowiska międzynarodowego na zwolnienie Mirosława Sielatyckiego wskazywała powołana na świadka **dr Hanna Machińska** z Biura Informacji Rady Europy w Warszawie. Podkreśliła, że „Kompas” to poradnik metodyczny. Zdaniem drugiego świadka **Dariusza Grzemnego**, tłumacza poradnika, tekst nie sugeruje odpowiedzi, stawia tylko pytania do dyskusji.

Kolejna rozprawa w tej sprawie odbędzie się 24 maja 2007 roku.



© sxc.hu

## Wykluczanie członków spółdzielni – naruszenie wolności słowa?

Do PSP wpłynęło niedawno kilka spraw związanych z funkcjonowaniem spółdzielni mieszkaniowych. Osoby, które odważyły się na krytykę funkcjonowania władz spółdzielni zostały następnie wykluczone z grona jej członków na podstawie art. 24 ustawy – Prawo Spółdzielcze (Dz.U. 1982 Nr 30 poz. 210).

Przepis ten wydaje się być skutecznym narzędziem zastraszania członków spółdzielni, a w konsekwencji „karania” ich za korzystanie z konstytucyjnie gwarantowanego prawa do informacji oraz wolności wypowiedzi.

Zdarza się także, że władze spółdzielni zarzucają również zniestawienie wykluczonym członkom spółdzielni (art. 212 k.k.). To dodatkowo – ze względu na grożącą sankcją karną w postaci grzywny lub pozbawienia wolności – może wzmacniać „efekt mrozący” i skłaniać członków spółdzielni do nie podejmowania istotnych dla spółdzielczej spo-

łeczności tematów (zwłaszcza jeżeli wiąże się to z krytyką władz) na forum publicznym.

W kilku polskich miastach poszkodowane osoby złożyły stosowne pozwy o uchylenie uchwały w przedmiocie wykluczenia z członkostwa w spółdzielni. PSP – biorąc pod uwagę zagrożenie naruszenia praw szeregu osób – postanowił zająć się sprawą Jarostawa B. toczącą się przed Sądem Okręgowym w Lublinie (sygn. akt IC 690/06). Jarostaw B. domaga się uchylenia uchwały wykluczającej za szkodzenie spółdzielni, którym wedle pozwanej, miało być ujawnianie w lokalnej prasie nieprawidłowości w gospodarowaniu i zarządzaniu mieniem spółdzielni oraz krytyka członków. W sprawie tej powoda reprezentuje adw. Magdalena Karwacka współpracująca z PSP.

*Adam Bodnar*

### WSPÓŁPRACOWNICY PROGRAMU SPRAW PRECEDENSOWYCH

- » **dr Adam Bodnar** – Koordynator PSP; adiunkt w Zakładzie Praw Człowieka Wydziału Prawa i Administracji UW.
- » **Dorota Pudzianowska** – prawnik i socjolog; doktorantka w Katedrze Prawa i Postępowania Administracyjnego Wydziału Prawa i Administracji UW.
- » **Maciej Bernatt** – absolwent Instytutu Stosunków Międzynarodowych; student ostatniego roku prawa na Wydziale Prawa i Administracji UW.
- » **Kanstantsin Dzehtsiarou** – prawnik, stażysta z ramienia Open Society Institute
- » **Michał Ziółkowski** – student Wydziału Prawa i Administracji UW
- » **Dawid Sześciło** – student Wydziału Prawa i Administracji UW
- » **Grzegorz Godlewski** – student Wydziału Prawa i Administracji UW

**HR HELSIŃSKA FUNDACJA PRAW CZŁOWIEKA**

### Helsińska Fundacja Praw Człowieka Program Spraw Precedensowych

ul. Zgoda 11; 00-018 Warszawa  
tel.: 022 556 44 71 • faks: 022 556 44 75  
e-mail: a.bodnar@hfhr.org.pl  
m.bernatt@hfhr.org.pl  
d.pudzianowska@hfhr.org.pl  
strona www: www.hfhrpol.waw.pl/precedens/

DTP: **HR&HARE DESIGN,**

Helena Csató-Zakrzewska

DRUK: **Bożena Żak BK Poligrafia**

ul. Sokola 11; 05-807 Podkowa Leśna



Monitoring mediów dla Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka prowadzi nieodpłatnie firma **Press Service**.

Obsługę PR projektu realizowanego ze środków *Trust for Civil Society in Central and Eastern Europe* zapewnia firma

**On Board Public Relations**

**on board**  
PUBLIC RELATIONS  
ECCO NETWORK